

Anna Maria Adamus

<https://orcid.org/0000-0003-4652-2923>

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

## Listy i korespondencja do władz jako źródło do badań dziejów PRL\*

**Abstrakt:** Artykuł przedstawia nowe możliwości zastosowania korespondencji do władz centralnych w Warszawie. W PRL-u Polacy napisali dziesiątki milionów listów, skarg, próśb, a także donosów zaadresowanych do władz partyjnych i administracji państwowej, gospodarczej oraz spółdzielczości. Zachowane oryginalne listy, jak również powstałe na ich podstawie okresowe, tematyczne oraz problematyczne analizy mogą posłużyć jako cenne źródło do badań dziejów społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych PRL.

**Słowa kluczowe:** Polska Rzeczpospolita Ludowa, dokumenty osobiste, korespondencja, listy, źródła historyczne.

**Abstract:** The article presents new possibilities of using the correspondence addressed to the central authorities in Warsaw as a source to explore the history of the Polish People's Republic. In People's Poland, the Poles wrote tens of millions of letters, complaints, and requests, but also incriminating letters addressed to the Party leadership, state and economic administration, as well as to cooperatives. The preserved original letters, together with their periodical, thematic, and problem analyses could serve as a valuable source of evidence for research into the social, economic, political and cultural history of the Polish People's Republic.

**Key words:** Polish People's Republic, personal documents, correspondence, letters, historical source materials.

---

\* Artykuł powstał w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2015/17/B/HS3/00170.

Celem prezentowanego artykułu jest wskazanie na listy i korespondencję kierowaną do peerelowskich władz centralnych jako na źródło do badań historii najnowszej, a także przedstawienie teoretycznych i metodologicznych zagadnień związanych z ich wykorzystaniem. Korespondencja kierowana do władz stanowi bardzo obszerny materiał źródłowy do szeroko pojętych badań dziejów społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych Polski Ludowej. Podstawą analizy jest różnorodna dokumentacja, w tym listy adresowane przez Polaków do czterech – uważanych za najważniejsze – instytucji partyjnych i państwowych z siedzibą w Warszawie<sup>1</sup>: Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR), Urzędu Rady Ministrów (URM), Kancelarii Rady Państwa (KRP) oraz Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” (KdsRiTv „PRiTV”; do 1960 r. Komitet ds. Radiofonii „Polskie Radio”).

## Listy i korespondencja: problemy definicyjne i sposoby wykorzystania

Stefania Skwarczyńska w książce *Teoria listu* pisze, że możliwość listu zaistniała wraz z pismem, gdyż przekazu ustnego nikt nie nazwie listem<sup>2</sup>. Jest więc nim wyłącznie wypowiedź pisemna<sup>3</sup>. Listy, m.in. ze względu na różnorodność treści i formy, mogą stanowić ważny element warsztatu historyków różnych specjalności, jak też specjalistów innych dziedzin humanistyki i nauk społecznych<sup>4</sup>.

Są one jedną z form piśmiennictwa zaliczanych do literatury użytkowej. Warto podkreślić, że należą do niejnorodnej i nietatwej z metodologicznego punktu widzenia kategorii źródeł historycznych<sup>5</sup>. Przynależą one jednocześnie

<sup>1</sup> Świadczą o tym liczba wpływu listów i konstatacja zawarta w poszczególnych sprawozdaniach KC PZPR, a także informacje podane w listach od obywateli. Zob. np.: Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), KC PZPR, XXVII/2, Informacja o sposobie załatwiania spraw podnoszonych w listach i skargach kierowanych do KC i KW PZPR w 1971 r., tabela nr 2, luty 1972 r., k. 39; ibidem, XI/1064, Wpływ listów do KC PZPR i centralnych urzędów oraz liczba przyjętych interesantów w 1977 r., tabela nr 1, marzec 1978 r., k. 59.

<sup>2</sup> S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, Białystok 2006, s. 39.

<sup>3</sup> Do instytucji centralnych składane były także skargi, prośby i donosy ustne, osobiście przedstawiane w pokojach interesantów, tzw. pokojach płaczu. W przypadku KC PZPR, URM i Polskiego Radia w każdej instytucji skargi w ten sposób złożyło kilka tysięcy osób.

<sup>4</sup> S. Krakowski, *List jako źródło historyczne. Uwagi w sprawie definicji i kategoryzacji*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” R. XL, 1986, nr 8, s. 1.

<sup>5</sup> Na temat wartości listów w kontekście historycznym zob. m.in.: W. Bruchnalski, *Epistulografia. Panegiryk*, w: *Encyklopedia Polska*, t. XXII, Kraków 1918, s. 187–197; K. Cysewski, *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistulografią*, „Pamiętnik Literacki” 1997, t. LXXXVIII, z. 1, s. 95–110; M. Czermińska, *Pomiędzy listem a powieścią*, „Teksty” 1975, nr 4, s. 28–50; S. Krakowski, op. cit., s. 1–8; D. Lalak, A. Ostaszewska, *Źródło do badań biograficznych. Listy – dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne*, Warszawa 2016;

do kategorii źródeł opisowych, w przypadku, gdy przedmiot badań stanowią m.in. treść, język, nadawca czy adresat listu; jak i źródeł niepisanych, kiedy poddajemy analizie użyty nośnik informacji (papier, papeteria) czy też układ graficzny. Nawet w przypadku kategoryzacji listów jako źródeł pisanych ich przyporządkowanie nie jest łatwe, ponieważ inne kategorie źródeł zostają na ogół bardziej określone w sensie formy i treści. Stanisław Kościółkowski zalicza źródła epistolarne do odrębnej kategorii źródeł pisanych – poza źródłami dokumentalnymi („albo bezpośrednimi”) oraz źródłami narracyjnymi („albo pośrednimi”)<sup>6</sup>. Autor podkreśla, że listy swoim różnorodnym charakterem mogą niejako tworzyć fakty lub je relacjonować. Stefan Krakowski z kolei proponuje definicję listu jako źródła historycznego na podstawie przeglądu publikacji historyków zajmujących się źródłoznawstwem, a także własnych badań. Według niego „List jest to źródło pisane, posiadające nadawcę i odbiorcę, co stwarza między nimi dystans przestrzenny a zawierające treść bardzo różnorodną i nie określoną żadnymi formalnymi lub zwyczajowymi ograniczeniami”<sup>7</sup>. Sądzę, że ta definicja we właściwy sposób akcentuje cechy charakterystyczne analizowanych listów kierowanych do władz centralnych.

W dotychczasowej praktyce badawczej listy były wykorzystywane w analizach literackich, historycznych i socjologicznych. Lektura i interpretacja korespondencji jako dokumentu i komentarza do twórczości ma w polskiej nauce o literaturze bogatą tradycję<sup>8</sup>. List jest przecież uznanym gatunkiem literackim. Kazimierz Cysewski wskazuje na trzy aspekty literaturoznawczego zainteresowania epistolografia: dokumentacyjno-źródłowy, teoretyczny i opisowo-historyczny<sup>9</sup>. Kategoryzacja ta może z powodzeniem być zastosowana również w badaniach historycznych. Aspekt dokumentacyjno-źródłowy wiąże się z traktowaniem listów jako materiału do stwierdzeń dotyczących różnorodnych sfer rzeczywistości historycznej, psychologicznej i kulturowej, a badane listy są najczęściej traktowane jako równorzędny materiał z innymi źródłami. Aspekt opisowo-historyczny łączy się z poznaniem konkretnego materiału epistolarnego (pojedyncze listy, różnorodne zespoły epistolograficzne, korespondencja określonych autorów) oraz sztuki i świadomości epistolograficznej w rozwoju historycznym. Cysewski osobno wymienia problematykę tekstologiczno-edytorską, której znaczenie w odniesieniu do epistolografii jest szczególnie duże. W przypadku tej kategorii mówimy nie tylko o udostępnieniu materiału epistolograficznego ze względu na jego wartość źródłową, ustalenia badawcze i komentarze edytorskie, ale przede wszystkim o udzieleniu odpowiedzi na

---

J. Trzynadłowski, *List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej*, „Pamiętnikarstwo Polskie” R. V, 1975, nr 1–4, s. 79–87.

<sup>6</sup> S. Kościółkowski, *Historyka. Wstęp do studiów historycznych*, Londyn 1954; S. Krakowski, op. cit., s. 7.

<sup>7</sup> S. Krakowski, op. cit., s. 7.

<sup>8</sup> M. Czermińska, op. cit., s. 28.

<sup>9</sup> K. Cysewski, op. cit., s. 95.

pytania o reguły komunikacyjne danej przestrzeni w określonym czasie oraz uchwyceniu zmian warunków historycznych i kulturowych.

Przydatne w analizie listów do Warszawy mogą również być metody historyczne, np. filologiczna, socjologiczna, statystyczna, geograficzna, porównawcza czy *argumentum ex silentio* (milczenia źródeł)<sup>10</sup>.

Listy oraz korespondencja należą oczywiście do dokumentów osobistych i do ich analizy można wybrać metodę badań dokumentów osobistych<sup>11</sup>. Tę socjologiczną koncepcję wyłożyli po raz pierwszy William Thomas i Florian Znaniecki w pracy *Chłop polski w Europie i Ameryce*<sup>12</sup>. Ich typ badań ma charakter idiograficzny, a główne tezy i koncepcje teoretyczne powstały na podstawie interpretacji zebranego materiału. Jak pisze Jan Szczepański, „Metoda biograficzna, zwana także metodą dokumentów osobistych lub dokumentów ludzkich, zjawiała się w bardzo charakterystycznym okresie rozwoju socjologii, mianowicie wtedy, kiedy socjologowie zrezygnowali z tworzenia wielkich syntez wyjaśniających istotę społeczeństwa ludzkiego i ustalających ogólne prawa jego rozwoju, przechodząc do empirycznych badań nad wybranymi dziedzinami faktów społecznych”<sup>13</sup>.

Warto też zaznaczyć, że w potocznym rozumieniu list i korespondencja, tworzące wprawdzie nierozzerwalną strukturę, dość często rozumiane są tożsamo. Tymczasem korespondencja to nie tylko zbiór otrzymanych lub wysłanych listów, lecz także utrzymywanie kontaktów poprzez wysyłanie listów oraz zachodzące na tym tle zjawiska. Korespondencja stanowi formę komunikacji interpersonalnej, która polega na procesie międzyjednostkowego przekazywania informacji, idei i postaw. Proces ten z jednej strony charakteryzuje wzajemną relację porozumiewających się osób, z drugiej strony zaś jest użyciem wszelkiego rodzaju symboli jako nośnika przekazywania treści<sup>14</sup>. W przypadku listów kierowanych do władz centralnych w Warszawie można analizować komunikację na linii władza–obywatel, szerzej komunikację

<sup>10</sup> J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996; idem, *Metodologia historii*, Warszawa 1973.

<sup>11</sup> Na ten temat wykorzystania listów w socjologii zob. m.in.: F. Znaniecki, *Metoda socjologii*, Warszawa 2008; *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań 1990; *Metoda biograficzna w socjologii*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012.

<sup>12</sup> W.I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, wstęp J. Chałasiński, J. Szczepański, t. I: *Organizacja grupy pierwotnej*, t. II: *Organizacja grupy pierwotnej*, t. III: *Pamiętnik imigranta*, t. IV: *Dezorganizacja i reorganizacja w Polsce*, t. V: *Organizacja i dezorganizacja w Ameryce*, Warszawa 1976. Angielskie wydanie tej pracy (*The Polish Peasant in Europe and America*, Boston 1918–1920) zostało uznane za dzieło klasyczne, będące punktem zwrotnym w socjologii światowej i cytowane jest w najważniejszych publikacjach socjologicznych na całym świecie.

<sup>13</sup> J. Szczepański, *Odmiany czasu teraźniejszego*, Warszawa 1973, s. 615.

<sup>14</sup> M. Rogalski, *Kontrola korespondencji*, Warszawa 2016, s. 1; I. Dobosz, *Tajemnica korespondencji jako dobro osobiste oraz jej ochrona w prawie cywilnym*, Kraków 1989, s. 17.

społeczną czy także teorię odbioru<sup>15</sup>. Występuje tu akt komunikacyjny (autor–adresat). Ta perspektywa ma wymiar dwubiegunowy (dwupodmiotowy), a jej cechami charakterystycznymi są wspólnota czasu i niepodzielanie miejsca (wspólne „teraz”, inne „tu”)<sup>16</sup>.

W dociekaniach historycznych korespondencję do władz różnego szczebla jako główne źródło wykorzystywali m.in.: Anna Maria Adamus, Jarosław Dulewicz, Michał Jarmuż, Dariusz Jarosz, Grzegorz Majchrzak, Grzegorz Miernik, Karol Nawrocki, Iwona Piwońska, Paweł Sasanka, Konrad Słowiński, Grzegorz Sołtysiak, Stanisław Stęпка, Ewelina Szpak, Tadeusz Wolsza oraz Andrzej Zaćmiński<sup>17</sup>. Warto korzystać z doświadczeń wymienionych badaczy.

## Instytucja skarg i wniosków w PRL

Od pierwszych dni kształtowania się Polski zwanej dziś „ludową”, przed zakończeniem działań wojennych, a nawet przed wybuchem Powstania Warszawskiego, na ziemiach zajętych przez Armię Czerwoną powstawała instytucja skarg i wniosków (skarg i zażaleń). Po powstaniu 22 VII 1944 r. Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i ogłoszeniu Manifestu na terenach zajętych przez Armię Czerwoną w latach 1944–1945 przed siedzibami rad narodowych wywieszane były skrzynki, do których każdy obywatel mógł wrzucić skargę i zażalenie na działalność tworzących się wówczas organów polskiej administracji narodowej. W 1946 r. ukazało się pierwsze zarządzenie – okólnik Prezydium Krajowej Rady Narodowej, w którym polecono utworzenie biur skarg przy radach narodowych<sup>18</sup>. Legitymizacja instytucji skarg i wniosków, jej funkcja i formy w tworzącym się w warunkach polskich systemie komunistycznym nawiązywały bezpośrednio do tradycji sowieckiej kształtującej się w latach dwudziestych<sup>19</sup>. W latach 1944–1950 instytucja skarg i wniosków miała przede wszystkim być przydatna w umacnianiu się władzy ludowej, a informacje zdobywane w ten sposób służyły do walki z politycznymi przeciwnikami. W kolejnych latach listy i korespondencja oczywiście także wykorzystywano do walki z przeciwnikami politycznymi, lecz

<sup>15</sup> M. Głowiński, *Świadectwa i style odbioru*, „Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 3, s. 9–28; J. Lalewicz, *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.

<sup>16</sup> D. Lalak, A. Ostaszewska, op. cit., s. 19.

<sup>17</sup> Szczegółowy wykaz publikacji odnajdzie czytelnik w książce A.M. Adamus, *Problemy wsi w Polsce w latach 1956–1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017, s. 18–21. Listy i korespondencja do władz w ostatnich latach cieszą się taką popularnością, że wykorzystywane są przez jeszcze liczniejsze grono historyków, którzy traktują je jako jedno ze źródeł.

<sup>18</sup> M. Mazierska, *Skargi i wnioski jako forma wyrażania opinii społecznej*, Warszawa 1969, s. 9.

<sup>19</sup> Na ten temat zob. F.X. Nérard, *5% prawdy. Donos i donosiciele w czasach stalinowskiego terroru*, Warszawa 2008.

w pierwszej kolejności służyły rządzącym jako źródło wiedzy o rządzonych i warunkach życia mas obywateli w środowiskach lokalnych.

Należy jednak podkreślić, że w Polsce – w przeciwieństwie do ZSRR – nie było prawa nakazującego obywatelowi złożenie doniesienia o nieprawidłowościach dostrzeżonych w jego otoczeniu. W praktyce obywatele nie zostali więc przymuszeni za pomocą instytucji prawnej do donoszenia i denuncjowania swoich współobywateli<sup>20</sup>.

Formalnie do 1950 r. nie istniały akty prawne, które powszechnie regulowałyby instytucje skarg i wniosków. Do ich powstania, a także do spopularyzowania pisania do władz przyczyniły się trzy akty prawne. 14 XII 1950 r. postanowieniem Rady Państwa i Rady Ministrów przyjęto uchwałę w sprawie rozpatrzenia i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej<sup>21</sup>. 10 I 1951 r. wydano instrukcję precyzującą wykonanie uchwały, w której omówiono szczegółowy tryb postępowania (na szczeblu zarówno lokalnym, jak i centralnym) z listami oraz krytyką prasową<sup>22</sup>. Rok później uprawnienia obywateli do składania skarg, wniosków i zażaleń zostały zagwarantowane w Konstytucji PRL uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca<sup>23</sup>. Przepisy wymienionych aktów prawnych (konstytucji, uchwał, instrukcji) stworzyły, obok formalnych środków prawnych, z prawa o postępowaniu administracyjnym nowy środek *actio popularis* (prawo skargi powszechnej). Na tej podstawie odwołanie lub zażalenie mógł wnieść nie tylko ten, komu służyło „prawo przedmiotowe”, lecz w praktyce każdy obywatel, który uważał, że działalność administracji nie była prawidłowa<sup>24</sup>. Oficjalnie informowano obywateli m.in. za pomocą środków masowego przekazu, że „masy pracujące miast i wsi” biorą udział w rządzeniu państwem, przysługuje im prawo kontroli poczynań władz, a także, że władze pochyla się z troską nad bolączkami dnia powszedniego Polaków. W praktyce skarżyć, prosić i donosić do władz mógł każdy obywatel, na każdą z dziedzin życia publicznego i prywatnego, wielokrotnie i co niezwykle istotne, nawet ponownie po formalnym rozpatrzeniu i zakończeniu przedmiotu sprawy.

Założenia i regulacje funkcjonujące do 1960 r. okazały się w praktyce „spaczone”<sup>25</sup>. Dlaczego? W powszechnym przekonaniu obywateli większa

<sup>20</sup> Karol Sauerland w książce *30 srebrników. Donos w dziejach nowych i dawnych*, Warszawa 2013 (s. 91) pisze, że w Polsce w latach 1944–1956 pozyskano do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa ok. miliona osób. Niewątpliwie niektóre z osób decydujących się składać donosy do władz czyniły to dobrowolnie, a ich listy wpływały bezpośrednio na tragiczne losy obwinianych czy oskarżanych osób.

<sup>21</sup> A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. I, Warszawa 1996, s. 358.

<sup>22</sup> Na ten temat szczegółowo pisze D. Jarosz, *Akta Biura Listów i Inspekcji KC PZPR jako źródło do badań rzeczywistości społecznej w Polsce w latach 1950–1956*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 1997, t. II, s. 191–216.

<sup>23</sup> Konstytucja PRL uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 22 VII 1952 r. (DzU, nr 33, poz. 232). Zob. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19520330232> (dostęp: 13 II 2018).

<sup>24</sup> M. Mazierska, op. cit., s. 14.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 15.

liczba skarg w tej samej sprawie do różnych instytucji miała spowodować pozytywne jej załatwienie. Stąd niektórzy kierowali listy do kilku lub kilkunastu adresatów<sup>26</sup>. Przykładowo w 1958 r. mieszkanka Czarnego Boru (woj. wrocławskie) list w tej samej sprawie wysłała aż do dziewięciu instytucji i gazet<sup>27</sup>. W zachowanych dokumentach powstałych po rozpatrywaniu danej skargi odnajdziemy liczne przykłady, które potwierdzają, że owa praktyka była dość powszechna. Pracownicy instytucji skarg i zażaleń odczuwali znużenie, a problemy przedstawiane w dziesiątkach tysięcy listów powodowały zubożenie na troski dnia codziennego rodaków.

Władze podjęły próbę uregulowania tej kwestii 14 VI 1960 r. W uchwalonym Kodeksie postępowania administracyjnego, w dziale IV: „Skargi i wnioski” w precyzyjny sposób określono tryb postępowania ze skargami oraz właściwość ich rozpatrywania<sup>28</sup>. Skargi i wnioski składane do organów państwowych powinny dotyczyć spraw wchodzących w zakres zadań wykonywanych w danej organizacji.

Jednakże, jak wynika ze sprawozdania z działalności Biura Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów z 1961 r., mimo szczegółowego określenia w kpa organów właściwych do rozpatrywania skarg „obywatele w dalszym ciągu korzystają z zagwarantowanego w konstytucji prawa zwracania się ze skargami do wszystkich organów państwowych, kierują swe skargi i listy do organów naczelnych”<sup>29</sup>. Mieszkańcy polskich miast i wsi swe troski, prośby, skargi i zażalenia kierowali tam, gdzie w ich subiektywnym przekonaniu zostaną one wysłuchane lub (i) przeczytane, a problem rozwiązany. Sytuacja ta nie uległa zmianie do 1989 r.

## Listy do władz – listami dla władz?

Napływającą korespondencję przez cały PRL wykorzystywano w bieżących działaniach państwa. Podejście rządzących do wpływających doń skarg, próśb i zażaleń nie było jednorodne, o czym może świadczyć choćby zmieniające się ustawodawstwo akcentujące rolę i znaczenie listów. Ich podstawowa rola okazała się inna (z punktu widzenia władz) w latach: 1944–1950, 1951–1956

<sup>26</sup> AAN, KC PZPR, 237/XXV–27, Biuletyn nr 38 (281), (M.in.) Autorzy skarg nie zawsze są niewinni, 20 IX 1958 r., k. 38; Archiwum Prezydenta RP (dalej: APRP), KRP, 654/1, Teczka nr 2, Akta skarg w sprawach rolnych, 1973 r., List z 18 IV 1973 r., s. nlb.

<sup>27</sup> AAN, KC PZPR, 237/XXV–27, Biuletyn nr 38 (281), (M.in.) Autorzy skarg nie zawsze są niewinni, 20 IX 1958 r., k. 38.

<sup>28</sup> Ustawa z dn. 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (DzU, nr 30, poz. 168). Obwieszczenie prezesa Rady Ministrów z dn. 17 marca 1980 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (DzU, nr 9, poz. 26). Zob. <http://isap.sejm.gov.pl/> (dostęp: 13 II 2018).

<sup>29</sup> AAN, URM, 14/4, Sprawozdanie z działalności BSIL w 1961 r., 18 I 1962 r., k. 1–2.

oraz po 1956 r. W latach kryzysów społeczno-politycznych (1956, 1968, 1970/1971, 1976, 1980/1981, 1989) i tuż po nich wzrastała nie tylko liczba napływających listów, ale również śmiałość wyrażanych opinii krytycznych o rządzących i o ich sposobie rządzenia. Od lat pięćdziesiątych powstawały opracowania, w których analizowano listy, a przede wszystkim problemy społeczeństwa w nich poruszane<sup>30</sup>. Publikacje, które zostały wymienione w przypisie 31, wskazują, w jak różnych kontekstach analizowano, szeroko rzecz ujmując, instytucję skarg i wniosków w PRL. Jej rola i znaczenie były doceniane przez ludzi władzy. Mieczysław Rakowski, do którego każdego roku kierowano tysiące listów (początkowo jako redaktora naczelnego „Polityki”, później wicepremiera), poczynił następującą refleksję:

Otóż myślę, że nie przesadzę, jeśli wygłoszę tu pogląd, iż na owe zbiory listów należy także spojrzeć, jako na jedno z ważniejszych źródeł wiedzy o postawach i nastrojach Polaków w okresie, gdy były pisane. Jestem przekonany, że tak potraktuje je historyk, politolog i socjolog za lat może dziesięć lub więcej. Jest oczywiste, że dziejopisarze, biorąc na swój warsztat czasy, w których żyjemy, będą dysponować różnymi źródłami, ale listy – jak sądzę – stanowiąc będą jedno z cenniejszych, ponieważ nie były pisane ani na zamówienie, ani też pod dyktando. Do żadnego z autorów nie podszedł reporter telewizyjny lub prasowy i nie zaproponował listu do wicepremiera. Nikt też nikomu nie dyktował, co powinien napisać. Autorzy listów piszą je w ciszy swego mieszkania, piszą spontanicznie, bo tak im dyktuje rozum lub serce. Są to zatem listy nieskażone żadną zaplanowaną inspiracją. Te właśnie okoliczności podnoszą, moim zdaniem, ich wartość w oczach historyka<sup>31</sup>.

Aby odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób peerelowscy dygnitarze wykorzystywali korespondencję, warto bliżej przyjrzeć się jej adresatom i odbiorcom. Listy, skargi i zażalenia kierowano do najważniejszych instytucji w państwie: KC PZPR, URM, KRP, KdsRiTv „PRiTv”, Najwyższej Izby

<sup>30</sup> Zob. m.in.: O. Bujko, H. Denis, *Skargi i zażalenia*, Warszawa 1955; J. Danecki, *Listy chłopskie. O solidarności i antagonizmach klasowych*, „Wiś Współczesna” 1957, nr 2–3, s. 31–63; W. Dawidowicz, *Skargi i zażalenia jako oręż w walce z biurokracizmem aparatu administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1952, nr 10; B. Dobrowolska, M. Tarakanowska, *Skargi i wnioski w urzędach i instytucjach centralnych PRL. Charakterystyka, znaczenie i metody ich selekcji*, „Archeion” 1973, t. LIX, s. 31–50; A. Duma, *Rola Polskiego Radia i Telewizji jako instytucji skarg i wniosków. Wyniki ankiety pt. „Porady i interwencje”*, Warszawa 1974; E. Jagiełło-Łysiowa, *Wolny czas w opiniach rolników-gospodarzy (na materiałach redakcji Gromady-Rolnika Polskiego)*, „Wiś Współczesna” 1962, nr 10, s. 75–87; *Listy do M.F. Rakowskiego. Listopad, grudzień 1982*, przedm. i wybór M.F. Rakowski, Warszawa 1983; *Ludzie piszą... Wybór listów do „Fali 49”*, wybór I. Kenska, F. Konieczńska, Warszawa 1955; *Prosto ze wsi. Listy do redakcji „Gromada-Rolnik Polski” lato, jesień 1980 r.*, wybór H. Krzywdzianka, Warszawa 1982; M. Mazierska, op. cit.; H. Obrębska, *Skargi i wnioski w praktyce zakładów pracy*, Warszawa 1972; J. Służewski, *Opinia społeczna, jako kryterium oceny*, „Gospodarka i Administracja Terenowa” 1966, nr 2; *Stocznia Gdańska sierpień '83. Listy do wicepremiera M.F. Rakowskiego*, wybór i oprac. M.F. Rakowski, Warszawa 1983.

<sup>31</sup> *Stocznia Gdańska sierpień '83...*, s. V–VI.



Kontroli, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Sejmu, Milicji Obywatelskiej, Prokuratora Generalnego, poszczególnych ministerstw i urzędów centralnych. Korespondencję adresowano też do personalnie wymienionych osób. W zdecydowanej większości były to osoby znane z pierwszych stron gazet, kreowane na kompetentne i sprawiedliwe: I sekretarze PZPR (Bolesław Bierut, Edward Ochab, Władysław Gomułka, Edward Gierek, Stanisław Kania, Wojciech Jaruzelski, Mieczysław Rakowski), prezesi Rady Ministrów (Józef Cyrankiewicz, Bolesław Bierut, Piotr Jaroszewicz, Józef Pińkowski, Wojciech Jaruzelski, Zbigniew Messner, Mieczysław Rakowski, Czesław Kiszczyk, Tadeusz Mazowiecki) oraz przewodniczący Rady Państwa (Bolesław Bierut, Aleksander Zawadzki, Edward Ochab, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski)<sup>32</sup>. Listy adresowane do wymienionych osób mogą z powodzeniem stanowić ciekawy przyczynek do badań nad ich biografią. Interesujący wynik mogą przynieść również analizy wpływu listów do konkretnych przywódców czy listy kondolencyjne wysyłane po ich śmierci<sup>33</sup>.

Jak nietrudno się domyślić, z tak liczną korespondencją, pomimo adnotacji na wielu z nich: „do rąk własnych”, „tylko dla”, „do wiadomości wyłącznie dla...”, nie zapoznawali się w całości najważniejsi ludzie w państwie. Pierwszymi odbiorcami korespondencji byli pracownicy instytucji skarg i zażaleń, którzy czytali je „nieraz dosłownie ze szkłem powiększającym w rękę”<sup>34</sup>. Równolegle w każdej instancji partyjnej i państwowej różnego szczebla, rozgłośniach radiowych i telewizyjnych, redakcjach gazet i czasopiśmie zatrudnieni byli pracownicy odpowiedzialni za udzielanie piszącym odpowiedzi oraz analizowanie problemów Polaków sygnalizowanych w listach. Ponadto w każdym zakładzie pracy został powołany referat skarg i zażaleń lub miał zostać zatrudniony specjalny pracownik odpowiedzialny za ich załatwienie. Na szczególną uwagę zasługuje forma udostępniania na szeroką skalę składania skarg i zażaleń, jaką były książki oraz skrzynki życzeń i zażaleń w zakładach produkcyjnych, usługowych i handlowych<sup>35</sup>. Instytucja owa w PRL była powszechna i według obowiązujących regulacji prawnych powinna funkcjonować sprawnie i skutecznie.

Załatwianie skarg i zażaleń w organach administracji państwowej i partyjnej oraz gospodarczej opierało się na tych samych zasadach. W instancjach

<sup>32</sup> A.M. Adamus, op. cit., s. 54, 63, 69.

<sup>33</sup> W 1978 r. wpłynęło do KC PZPR 50 231 listów z życzeniami z okazji 65. urodzin Edwarda Gierka. AAN, KC PZPR, XI/1064, Wpływ listów do KC PZPR i centralnych urzędów oraz liczba przyjętych interesantów w 1977 r., tabela nr 1, marzec 1978 r., k. 59; Archiwum Ośrodka Dokumentacji i Zbiorów Programowych TVP, zespół Komitet ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” (dalej: AODiZP TVP, KdsRiTV „PRiTV”), 1050/55, t. 1, BL, Biuletyn nr 93, Listy w związku ze śmiercią przewodniczącego Rady Państwa, wrzesień 1964 r.

<sup>34</sup> Archiwum Polskiego Radia (dalej: APR), Dokumentacja programowa audycji „Biuro Listów Polskiego Radia odpowiada” nadanej 21 X 1969 r., s. 1.

<sup>35</sup> O. Bujko, H. Denis, op. cit., s. 63.

tych powołano centralne biura listów – Biuro Listów i Inspekcji w KC, Biuro Listów w KdsRiTv, Biura Skarg i Listów w URM, Biuro Skarg i Zażaleń w KRP. Do obowiązków pracowników biur listów należało przede wszystkim czytanie („rozczytywanie”) korespondencji. Każdy z listów trzeba było skatalogować, przeanalizować i podjąć decyzję, co dalej z nim uczynić. Organ ją rozpatrujący powinien wykonać jedną z trzech czynności: 1) sam ją rozpatrzyć; 2) przesłać według kompetencji do właściwej instancji; 3) przesłać do załatwienia organom niższego lub wyższego stopnia. W celu zgromadzenia materiału uzupełniającego można było podjąć dodatkowe czynności: 1) zażądać złożenia wyjaśnienia przez osoby odpowiedzialne za dokonanie bezprawnego działania będącego przedmiotem skargi; 2) skierować w teren pracowników celem osobistego sprawdzenia okoliczności podanych w skardze; 3) skierować skargę w celu sprawdzenia zawartych w niej informacji do organów niższego lub wyższego stopnia.

Działalność Biura Listów Polskiego Radia różniła się w sposób zasadniczy od innych instytucji partyjnych i państwowych do rozpatrywania skarg i zażaleń ludności. Jego charakter, rola i działalność były związane z audycjami prezentowanymi na falach eteru i zbliżone do działów listów i korespondentów redakcji gazet i czasopism. Do Polskiego Radia pierwsze listy zaczęły napływać w 1951 r.<sup>36</sup> W 1952 r. liczba listów przysyłanych do tej instytucji była bardzo wysoka i wynosiła 91 638 od obywateli i 61 691 od instytucji<sup>37</sup>. Należało więc przeczytać ponad 153 tys. dokumentów, przeanalizować je i podjąć decyzję, co z nimi dalej uczynić. W 1952 r. w biurze pracowało 85 osób, w tym 40 osób personelu referującego i redakcyjnego, 25 osób w kancelarii i 20 osób w hali maszyn<sup>38</sup>. Przeciętnie referat opracowywał dziennie od 13 do 20 spraw; 1800 spraw rocznie. Listy od słuchaczy zawierały nie tylko opisy problemów i trudów dnia powszedniego, ale także wypowiedzi na tematy społeczne i polityczne, również odnoszące się do spraw międzynarodowych. Jak wynika z informacji podanej w materiale sprawozdawczym, „charakter i tematyka listów oraz ich ilość określają zasadnicze kierunki pracy Biura Listów, mianowicie: interwencja, sygnalizacja i obsługa programu” (głównie *Fala 49*)<sup>39</sup>.

Na czym owa sygnalizacja polegała? Po pierwsze, z ogólnej liczby listów wybierano te, w których znalazły się informacje o poważniejszych nieprawidłowościach, nieprzestrzeganiu prawa i nastrojach społecznych i które należało szczególnie przedstawić władzy. Listy te, niezależnie od tego, że były kierowane do rozpatrzenia zgodnie z obowiązującymi przepisami, przesyłano

<sup>36</sup> AODiZP TVP, KdsRiTv „PRiTv”, 1050/1, BL, Biuletyn nr 5, tajne, 1 VI 1951 r., s. 1–4.

<sup>37</sup> AAN, URM, 13/2, BSiZ, Protokół z kontroli Biura Listów Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio”, przeprowadzonej w dniach 3, 4, 5, 10 i 11 marca 1953 r. przez zespół pracowników Biura Skarg i Zażaleń URM w składzie: Pietrusiński Józef, Feder Zofia i Jarmoliński Stanisław, s. 1.

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 25.

dotatkowo do wiadomości instytucji partyjnych i państwowych. Po drugie, analizowano wpływającą korespondencję pod kątem omówienia jej w biuletynach i materiałach sprawozdawczych. Ponadto od września 1952 r. wydawane były sprawozdania analityczne zawierające analizę problematyki opisanej w listach oraz statystykę problemów w przekroju geograficznym, resortowym (poszczególne ministerstwa) oraz w ujęciu problemowym<sup>40</sup>. Wszelkie statystyki i analizy opierały się na kartotekach problemowych, które tworzyli pracownicy po zapoznaniu się z treścią korespondencji. Kartoteki należało przechowywać dłużej niż listy<sup>41</sup>.

Regulacje wewnętrzne charakteryzujące sposób pracy z korespondencją wpłynęły na dokumentację zarówno zachowaną, jak i wytwarzaną w poszczególnych komórkach.

Z jakim rodzajem dokumentów mamy do czynienia we wszystkich zachowanych materiałach źródłowych biur listów wskazanych czterech centralnych instytucji państwa? Pierwszy rodzaj to zachowane oryginalne listy (również te sporządzone odręcznie) oraz odpisy listów i ich fragmentów<sup>42</sup>. Drugi rodzaj źródeł to stworzone na podstawie korespondencji biuletyny oraz materiały sprawozdawcze i informacyjne, serwisy tematyczne, okresowe i statystyczne. W wymienionych instytucjach powstało ok. 2000 opracowań (liczących zwykle kilkadziesiąt stron), m.in. z wyborem korespondencji i (lub) szerokim omówieniem zagadnień tematycznych.

Warto zaznaczyć, że pierwsze wnioski z napływającej korespondencji były formułowane na bieżąco. Fakt ten wskazuje na istotne znaczenie, które przypisywano listom już w momencie ich wpłynięcia do adresata. Należy także podkreślić, że niejawni charakter opracowań to jeden z ważniejszych argumentów przemawiających za wiarygodnością zawartych w nich informacji. Materiały te przeznaczane były dla najważniejszych osób w państwie, a ich zawartość omawiano na posiedzeniach Biura Politycznego KC PZPR<sup>43</sup>.

Na wspomnienie zasługuje także trzeci rodzaj źródeł, czyli towarzysząca listom złożona dokumentacja uzupełniająca, załącznikowa, do której można zaliczyć: adnotacje urzędnicze (powiązana z poszczególnymi sprawami korespondencja między różnymi instytucjami), wycinki prasowe, relacje świadków, omawiane projekty ustaw, proponowane treści wywiadów prasowych, rysunki sytuacyjne itp.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>41</sup> AAN, KC PZPR, 237/XXV–52, Regulamin pracy BLiI KC PZPR. Projekt, 25 II 1969 r., k. 30.

<sup>42</sup> Oryginalne listy udostępniane są m.in. w Archiwum Akt Nowych. Zob. AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych i Wydział Rolny KC PZPR, Urząd Rady Ministrów Biuro Skarg i Listów, Skargi indywidualne. Szczególnie wartościowe są w tym kontekście oryginalne listy zarchiwizowane w Ośrodku Dokumentacji i Zbiorów Programowych TVP.

<sup>43</sup> Zob. m.in.: AAN, KC PZPR, mf. 2900 (sygn. 1775), Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PZPR z załącznikami, np. Informacja o listach wpływających do KC PZPR w 1973 r. i wnioski z nich wypływające, 1974.

Piszący kierowali swoje listy do tych instytucji, które według nich (choć niekoniecznie zgodnie z rzeczywistością) miały kompetencje do rozwiązania ich problemów. Polskie Radio otrzymywało najwięcej spraw dotyczących tematów społecznych i społeczno-gospodarczych, KC PZPR – spraw społeczno-politycznych. Natomiast do URM oraz KRP napływały sprawy, które wiązały się ściśle z kompetencjami tych instytucji i odnosiły do rozwiązań prawnych.

Jakie tematy były przedmiotem analizy przez pracowników partyjnych i państwowych biur listów? Na podstawie korespondencji w Polskim Radiu, KC PZPR, URM oraz KRP powstały bardzo liczne i różnorodne opracowania dotyczące opinii „zwyčajnych Polaków”, m.in. z zakresu bieżącej polityki zagranicznej państwa i stosunków międzynarodowych (relacje Polska–ZSRR, władza–Kościół katolicki, Polska–RFN, Polska–Izrael, konflikty zbrojne na świecie), polityki wewnętrznej (dotyczące poszczególnych gałęzi gospodarki, edukacji, kultury, służby zdrowia, problemów grup społecznych i zawodowych)<sup>44</sup>. Tematyka opracowań, a także oryginalnych listów jest bardzo szeroka, omawiana w wielu aspektach i kontekstach, począwszy od spraw międzynarodowych, poprzez te odnoszące się do Polski, skończywszy na sprawach prywatnych, niekiedy intymnych.

Pracownicy biur listów przeprowadzali bardzo dokładną charakterystykę listów. Przykładowo przy omawianiu wpływów okresowych lub tematycznych klasyfikowali oni autorów według grup, środowisk społecznych, płci<sup>45</sup>. Dokonywali także podziału na kategorie społeczno-zawodowe, z których wyróżniano trzy podstawowe: rolników, robotników i pracowników umysłowych. Dzielili korespondentów wedle kryterium miejsca zamieszkania (wieś, miasto małe lub średnie i miasto wielkie powyżej 100 tys. mieszkańców). Prowadzili także analizy, z których miało wynikać, w których rejonach kraju Polakom żyło się najgorzej<sup>46</sup>.

W tak licznej korespondencji można zauważyć brak pewnych zagadnień, np. nie zachowały się listy opisujące problemy osób o orientacji homoseksualnej ani nie powstały o tym żadne opracowania. Skłania to do wniosku, że prawdopodobnie homoseksualizm był tematem tabu. Natomiast odnajdziemy listy od osób heteroseksualnych opisujących zdrady małżeńskie, konsekwencje uprawiania przypadkowego seksu (choroby weneryczne, niechciane ciążę, prośby o porady antykoncepcyjne) czy przemocy na tle seksualnym<sup>47</sup>.

Pisząc o listach, należy po raz kolejny zaakcentować odrębną i wyjątkową rolę Polskiego Radia. Uwidoczniła się ona w pierwszych dniach obowiązywania

<sup>44</sup> Zob. A.M. Adamus, op. cit., tabela 4. Wykaz problemów najczęściej poruszanych w listach kierowanych do centralnych biur listów, s. 84. Wykazy teczek z zasobu AODiZP TVP.

<sup>45</sup> Zob. AODiZP TVP, KdsRiTV „PRiTV”, 1604/1, Biuletyn nr 5, Problemy i skargi w listach radiosłuchaczy i telewizjów w roku 1977, marzec 1978.

<sup>46</sup> Ibidem, 1050/46, t. 1, BL, Biuletyn nr 39, Analiza listów z woj. białostockiego za okres trzech kwartałów 1963 r., styczeń 1964 r.

<sup>47</sup> Zob. m.in.: ibidem, 1050/28, t. 1, Biuletyn nr 18, poufne, 24 IV 1959 r., s. 1–8; ibidem, 1050/47, t. 1, Biuletyn nr 9, Listy dotyczące rozkładu w rodzinie, sierpień 1963 r.

uchwały z 1950 r. Już w pierwszych miesiącach funkcjonowania instytucji problematyka zawarta w listach obejmowała niemal wszystkie dziedziny życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Masowe zjawisko napływu skarg i listów do Polskiego Radia, a następnie telewizji, pomimo rozwiniętego systemu instytucji skarg i wniosków na wszystkich szczeblach administracji państwowej i gospodarczej oraz organizacji społeczno-politycznych, budziło kontrowersje i stawało się przedmiotem badań<sup>48</sup>. Prawidłowość ta nie uległa zmianie do 1989 r. Polskie Radio cieszyło się największym zaufaniem społeczeństwa przez cały omawiany okres. Dlaczego? Andrzej Duma próbował znaleźć odpowiedź na to pytanie, przeprowadzając na potrzeby Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych „Polskiego Radia i Telewizji” w latach 1966–1970 badania ankietowe. Na ich podstawie widać wyraźnie, jak ogromną popularnością cieszyła się w PRL praktyka pisania „do władzy”. Osoby, które zwracały się pisemnie do Polskiego Radia, udzielały m.in. odpowiedzi: „Wierzą, że [radio] zainteresuje się sprawą”, „Wierzą, że może wywrzeć wpływ”, „Chcą publicznie ogłosić sprawę, napiętnować zło”, „Nie wiedzą, gdzie się zwrócić”, „Obawiają się miejscowych władz”<sup>49</sup>. To, o czym myślało wielu, wyraził dobitnie Władysław K. z Radzimina (woj. warszawskie) 10 I 1952 r.: „Kochana Falo! Wszyscy piszą do Ciebie, a dlaczego ja mam nie napisać i nie wyzalić się przed tobą za swoje trzy pokolenia”<sup>50</sup>.

Kto i w jakich sytuacjach posługiwał się listami? Przede wszystkim przedstawiciele ówczesnych władz otrzymywali materiały z analizy dziesiątek tysięcy korespondencji napływających rocznie do poszczególnych instytucji. Dla rządzących Polską obywatelska korespondencja była nieocenionym źródłem informacji o problemach społecznych, gospodarczych i politycznych oraz barometrem społecznych napięć czy nawet miernikiem poziomu niezadowolenia rządzonych. Władze zyskiwały sposobność poznania postaw i opinii społeczeństwa o otaczających go świecie czy polityce państwa. Ponadto do 1958 r. ta korespondencja stanowiła bogaty i unikatowy materiał do badań socjologicznych<sup>51</sup>. Władze otrzymywały „żywy materiał korespondencji”<sup>52</sup>

<sup>48</sup> A. Duma, op. cit., s. 5.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>50</sup> *Ludzie piszą...*, s. 29.

<sup>51</sup> Biuro Listów przy Polskim Radio oraz Pracownia Socjologiczna przy Biurze Studiów i Ocen Programu Polskiego Radia stanowiły załączek Redakcji (Ośrodka) Badania Opinii Społecznej. Do 1958 r. badania opinii społecznej nie były prowadzone. Wiedzę na ten temat władze partyjne i państwowe czerpały z biuletynów BL, które powstały na podstawie wpływającej doń korespondencji. OBOP został powołany Zarządzeniem nr 93/58 przewodniczącego Komitetu do spraw Radiofonii „Polskie Radio” z 20 XII 1958 r. w sprawie utworzenia Ośrodka Badania Opinii Publicznej. Zob. D. Jarosz, *Sondaże Ośrodka Badań Opinii Publicznej (OBOP) w latach 1957–1989. Refleksje historyka*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2004, t. VI, s. 65–95.

<sup>52</sup> AODiZP TVP, KdsRiTVP „PRiTV”, 1050/38, t. 1, BL, Biuletyn nr 29, „Polska wódką pachnąca” (wkładka), lipiec 1962 r., s. 6.

prezentujący społeczne reperkusje ich działań i decyzji. Obojętność urzędów i zakładów pracy, niezaspokojone oczekiwania wpływały negatywnie na postrzeganie władz. Koszt społeczny niesprawnego i niezadowolającego załatwiania spraw Polaków był wysoki, z czego władze zdawały sobie doskonale sprawę.

Korespondencję wykorzystywano w bieżących działaniach państwa, np. przy zmianie kierunku polityki, pokazowych procesach politycznych, wprowadzaniu obowiązujących aktów normatywnych czy walce z przeciwnikami politycznymi. Miała też wpływ na kształt polityki wewnętrznej.

Jako przykład może posłużyć okresowe spowolnienie forsowania kolektywizacji rolnictwa w wyniku tzw. wydarzeń gryfickich z 1951 r. Jedną z jego przyczyn była skarga Bronisława Cieślaka, sierżanta Milicji Obywatelskiej z Gryfic, opisująca nadużycia w akcji rekwizycji zboża. To ona, jak też inne masowo napływające chłopskie listy, skargi, zażalenia, które kierowano do władz centralnych, PZPR, Polskiego Radia, Ministerstwa Rolnictwa oraz redakcji gazet, ujawniły naruszanie zasad dobrowolności przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych i tym samym wpłynęły na kształt polityki państwa<sup>53</sup>. W wyniku rozpatrywania tych skarg wyciągnięto uogólniające wnioski w postaci uchwały Biura Politycznego PZPR w sprawie gryfickiej. W publikacji z 1955 r. podkreślono, że te „skargi pozwoliły nadać właściwy kierunek pracy nad przebudową wsi”<sup>54</sup>.

Listy wykorzystywano także podczas głośnych procesów politycznych. Tak było np. w czasie procesów księży kurii krakowskiej oraz biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka<sup>55</sup>. Kilka z tych listów zostało przytoczonych w publikacji *Ludzie piszą... Wybór listów do „Fali 49”*, w której przedstawiono wybór korespondencji z najważniejszymi zagadnieniami poruszonymi w ówczesnej Polsce (jak twierdzono we wstępie). W przedrukowanych wypowiedziach oceniano zdecydowanie negatywnie postawę księży. Przykładowo korespondent z woj. olsztyńskiego pisał: „Taki biskup Kaczmarek, jak słyszałem z jego wypowiedzi, kontaktował się z gestapo. Taki gad chciałby przywrócić z powrotem te czasy, które były podczas okupacji Hitlera. Tysiące ginęło w krematoriach i piecach gazowych. Palono ludzi bezbronnych, to samo i na frontach wielu ginęło. A wiele kalek pozostało”<sup>56</sup>. Niewątpliwie celem przytaczania tego rodzaju listów było wpłynięcie na kształt opinii społecznej. List ten wskazuje także na uleganie językowi propagandy.

<sup>53</sup> Zob. J. Danecki, *Listy chłopskie. O solidarności i antagonizmach klasowych*, „Wieś Współczesna” 1957, nr 2–3; D. Jarosz, „Fakty były jasne i wrogie naszej rzeczywistości”. *Gryfice 1951*, „Regiony. Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 1992, nr 3–4; idem, „Fakty, które podajecie, są niedopuszczalne”. *Supliki chłopskie z czasów kolektywizacji (1949–1955)*, „Regiony. Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 1992, nr 1.

<sup>54</sup> O. Bujko, H. Denis, op. cit., s. 17.

<sup>55</sup> AODiZP TVP, KdsRiTv „PRiTV”, 1050/8, Biuletyn nr 47, Proces biskupa Czesława Kaczmarka, 26 IX 1953; ibidem, Biuletyn nr 49, Proces biskupa Czesława Kaczmarka 8 X 1953 r.

<sup>56</sup> *Ludzie piszą...*, s. 199.

Dobrym przykładem obrazującym wykorzystanie listów w celach propagandowych jest wprowadzanie zmian w najważniejszej akcie prawnym – konstytucji. Zarówno w 1952 r., jak i w 1976 r. rzekome spontaniczne listy od obywateli z poparciem dla zmian ustawy zasadniczej, które *de facto* polecono inspirować, cytowano w programach radiowych i telewizyjnych oraz przytaczano na łamach gazet. Wypowiedzi od obywateli zebrano w biuletynach przedstawionych przedstawicielom władzy<sup>57</sup>. Józef Tejchma, pełniący funkcję wiceprezesa Rady Ministrów, tak zapamiętał prace prowadzone w 1976 r. nad nowelizacją Konstytucji PRL: „Dziś na BP Gierk proponował zwoływanie wielkich wieców dla poparcia zmian w konstytucji. Grudzień zaś powiedział, że powinno wpłynąć 10–12 milionów listów. Polecono inspirowanie pisanie takich listów. Nie kiwnę palcem w tej sprawie”<sup>58</sup>. Według zestawienia przygotowanego przez Biuro Prac Sejmowych do 20 II 1976 r. wpłynęło 111 876 listów „wyrażających poparcie dla proponowanych zmian”<sup>59</sup>. Również Mieczysław Rakowski w swoich dziennikach wspomina o inspirowaniu tych działań<sup>60</sup>.

Donosy, zażalenia i prośby, w których pojawiały się krytyczne informacje, były wykorzystywane w walce z przeciwnikami politycznymi. Obywatele pisali np. o nagannych postawach i zachowaniach członków partii. W najmniej spodziewanym momencie donos z informacją o nadużywaniu władzy mógł zostać wykorzystany w lokalnych i centralnych rozgrywkach politycznych.

Jednocześnie wiele problemów poruszanych w listach udawało się rozwiązać, co było wykorzystywane propagandowo w ówczesnych środkach masowego przekazu<sup>61</sup>. Warto podkreślić, że skargi i zażalenia ludności czy listy korespondentów robotniczych i chłopskich wskazywały często na zjawiska niedostrzegalne z perspektywy urzędników, a już szczególnie najwyższych władz w Warszawie. Nie można zakładać, że ówczesne władze nie troszczyły się o obywateli, a oferowaną im pomoc traktowały jako działania mające na celu jedynie zbudowanie swojego pozytywnego wizerunku. Intencją władzy stanowiło również rozwiązywanie problemów zwykłych ludzi.

<sup>57</sup> AODiZP TVP, KdsRiTv „PRiTv”, 1050/2, Biuletyn nr 60, (M.in.) Listy na temat projektu konstytucji, 11 VII 1952; ibidem, 1050/4, Biuletyn nr 5 (M.in.) Wypowiedzi na temat kampanii konstytucyjnej, luty–marzec 1952; ibidem, 1510/2, t. 1, Listy o konstytucji, 1976.

<sup>58</sup> J. Tejchma, *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991, s. 189.

<sup>59</sup> Archiwum Sejmu, Protokoły komisji sejmowych, t. 153, Zestawienie pism wyrażających poparcie dla proponowanych zmian konstytucji z rozbićciem na poszczególne województwa, 23 II 1976 r., k. 610–611. Wybrane listy od obywateli, a także instytucji i organizacji społecznych, popierające zmiany w konstytucji, zob. ibidem, Korespondencja, t. 155, k. 1–523; ibidem, t. 156, k. 1–504.

<sup>60</sup> *Sejm uchwalił zmiany w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 35, s. 1.

<sup>61</sup> AAN, URM, 14/5, BSiL, Sprawozdanie z działalności BSiL w 1966 r., 4 II 1967 r.

## Listy do władz jako źródło historyczne: zalety i wady

Jakie można wskazać zalety listów do władz jako źródła historycznego? Największą z nich jest niewątpliwie to, że w przeciwieństwie do listów kierowanych do redakcji gazet i czasopism oraz korespondencji czytanej w ramach tzw. perlustracji korespondencji przez struktury resortu spraw wewnętrznych zostały zachowane w skali masowej i poddane archiwizacji. Owe różnorodne i bogate zbiory korespondencji (w tym oryginalne listy, także z lat czterdziestych), liczone w setkach metrów bieżących, dostępne są w zasobach archiwalnych i udostępniane bez przeszkód badaczom, m.in. w Archiwum Akt Nowych, Archiwum Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ośrodku Dokumentacji i Zbiorów Programowych TVP SA, Archiwum Sejmu, Archiwum Prezydenta oraz archiwach poszczególnych resortów i ministerstw<sup>62</sup>.

Najważniejszą cechą tych listów jest ich utylitarność. Podstawowy cel w przypadku listów kierowanych do władz centralnych stanowiło rozwiązanie danego problemu zgodnie z interesem i życzeniem piszącego. Zdecydowana większość z nich to listy kierowane do urzędów, zawierające opisy konkretnej, indywidualnej sprawy.

Na uwagę zasługują różnorodne formy tej korespondencji. Wśród nich znalazły się: skargi, prośby o pomoc, zażalenia, odwołania od decyzji, podziękowania za interwencję, listy na tematy „ogólne” (z wyrażoną opinią negatywną, neutralną, pozytywną), „listy wrogie”, donosy, postulaty, wnioski, wyrazy wdzięczności, ankiety, odpowiedzi na różnego rodzaju konkursy, życzenia okolicznościowe, wezwania, pamflety, wiersze, rezolucje, petycje, wiersze, pozdrowienia, powinszowania, prośby o autografy (m.in. przywódców państwa), znaczki pocztowe, o fotografie przywódców państwa oraz zdjęcia pogrzebowe, „meldunki z terenu”, groźby, zaświadczenia, szkice (m.in. działek rolnych), prośby o ułaskawienie i rewizję wyroku, reklamacje, listy, wspomnienia<sup>63</sup>. Nadsyłano także książki i pamiętki.

Pisanie listów do władz było bardzo popularnym i masowym zjawiskiem, które cieszyło się dużą akceptacją społeczną. Według dokonanych przeze mnie szacunków w Polsce Ludowej do władz partyjnych i państwowych oraz

---

<sup>62</sup> Fakt ten zasługuje na podkreślenie, ponieważ listy kierowane do redakcji popularnych czasopism i gazet nie zachowały się. Ponadto – jak pisze Mirosław Bańko – „Powszechnie wiadomo, że nie wszystkie publikowane w prasie listy do redakcji są autentyczne, ale zabieg ten jest zgodny z tradycją gatunku”. *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2006, s. 705. Wyjątkiem jest zbiór zachowanych oryginalnych listów do „Świata Młodych” z 1981 r., znajdujący się w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, na co zwraca uwagę historyk Krzysztof Kosiński. W przypadku listów przejętych lub przekopiowanych podczas perlustracji korespondencji większość z nich została zniszczona w czasie masowej likwidacji akt Służby Bezpieczeństwa i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zapoczątkowanej w 1989 r.

<sup>63</sup> A.M. Adamus, op. cit., s. 93–94.



organów administracji i spółdzielczości różnego szczebla w skali kraju zostało napisanych ok. 50 mln listów, skarg, prośb i zażaleń<sup>64</sup>. Liczba ta jest imponująca. Jak już pisałam w innym miejscu, wpływ listów wzrastał w okresie niepokojów społecznych i przemian politycznych<sup>65</sup>.

Wyjątkowa wartość listów dla badań historycznych wynika również z faktu, że pisanie „do władzy” miało charakter nie tylko masowy, ale powszechny. Pisali do Warszawy mężczyźni, kobiety, osoby starsze, młodzież, a nawet kilkuletnie dzieci. Każda z tych grup poruszała nieco inny zestaw problemów, wynikający z jej usytuowania społeczno-kulturowego. Kobiety pisały najczęściej o kwestiach związanych z mieszkalnictwem, aprowizacją miast i wsi, a także o nadużywaniu alkoholu przez mężczyzn z ich otoczenia. Troski mężczyzn dotyczyły mieszkalnictwa, problemów zakładów pracy czy niskich zarobków. Natomiast młodzież wypowiadała się przede wszystkim na tematy związane z edukacją, szkolnictwem i upowszechnianiem kultury. Dzieci z jednej strony pisały listy inspirowane przez rodziców, a z drugiej strony prosiły o udzielenie ich rodzinie pomocy finansowej, także o ochronę przed agresywnym członkiem rodziny (najczęściej ojcem lub ojczymem) lub nawet o zabranie do domu dziecka. Wśród nadawców listów znajdziemy przedstawicieli różnych zawodów i grup społecznych (robotnicy, rolnicy, chłoporobotnicy, pracownicy umysłowi). Do władz skarżyli się także członkowie PZPR, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, jak również osoby bezpartyjne. O swoich przeżyciach pisali kombatanci, którzy walczyli m.in. w szeregach Armii Krajowej, pod Monte Cassino, „uczestnicy walk od Lenino po Berlin”, powstańcy warszawscy oraz bojownicy powstania w getcie warszawskim<sup>66</sup>. Nadawcami listów byli też funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej<sup>67</sup>.

Historyk zajmujący się tym typem źródła winien zwrócić uwagę nie tylko na jego treść, ale również stosowaną formulaturę i próbować wyjaśnić jej zawartość. Jak zauważa Radosław Domke, listy do KC PZPR z lat siedemdziesiątych zaczynały się często od słów: „Jego Ekscelencja I Sekretarz, Jego Wysokość I Sekretarz, Wasza Dostojność I Sekretarz, Pan Dobrodziej Edward Gierek, Czcigodny Pan Gospodarz, Szanowny Panie I Sekretarzu”<sup>68</sup>. W tych cytatach

<sup>64</sup> Ibidem, s. 305.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 70.

<sup>66</sup> AODiZP TVP, KdsRiT/TV „PRiT/TV”, 1050/1, BL, Biuletyn nr 18 (M.in.) Listy od uczestników powstania warszawskiego, 17 VII 1951; ibidem, 1050/21, t. 1, Biuletyn nr 55, (M.in.) Listy w związku z rocznicami 22 lipca i powstania warszawskiego, 9 VIII 1957 r.

<sup>67</sup> Zob. m.in.: S. Ligarski, G. Majchrzak, *Agenci na fali. Listy współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa do „Fali 49”*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 2, s. 149–161; K. Rokicki, *Listy i skargi na działalność MSW w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. w analizach Biura Skarg i Listów MSW*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 1, s. 83–104.

<sup>68</sup> R. Domke, *Problemy społeczne Polaków w świetle analiz Biura Listów KC PZPR w latach siedemdziesiątych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1, s. 357.

przenikają się elementy „starego” i „nowego”. Widać w nich, jak tradycyjna nomenklatura jest używana do podkreślenia rangi przywódcy partii.

Forma i formuła listów mogą być uważane za specyficzną strategię przystosowawczą wymuszoną rolą nadawcy występującego z „supliką” do przedstawicieli władz. Kolejny element analizy listu, ważny dla badacza, to jego język<sup>69</sup>. W sytuacji, gdy korespondencja była często traktowana jako „ostatnia deska ratunku”, do władzy nierzadko pisali ludzie, którzy z jednej strony znajdowali się w stanie napięcia emocjonalnego, a z drugiej nie obcowali na co dzień ze słowem pisanim. Przymus sytuacyjny powodował, że uznali za konieczne poskarżenie się na „niesprawiedliwość”, która ich spotkała. Te niewprawne listy, operujące zwrotami gwarowymi, pisane „tak jak się słyszy”, z licznymi błędami ortograficznymi i stylistycznymi, to rodzaj skamieliny językowej (według określenia Wiesława Myśliwskiego), pasjonującej najpewniej zwłaszcza dla socjolingwistów.

Analizując listy do władz jako źródło historyczne, należy pamiętać, że we wszystkich centralnych biurach listów następowała selekcja korespondencji. Wyboru do biuletynów i materiałów sprawozdawczych dokonywali pracownicy biur listów, którzy zapewne kierowali się wewnętrznymi regulacjami oraz zaleceniami swoich przełożonych.

Podstawowym problemem z punktu widzenia krytyki źródłowej jest wiarygodność informacji podawanych w korespondencji. Listy zawierają argumentację, która ma uwiarygodnić nadawcę w oczach odbiorcy. Może być ona krzywdząca wobec osób w nich wzmiankowanych. Zastosowane w biurach listów centralnych instytucji państwa/ partii procedury sprawdzające potwierdziły, że w znacznej liczbie listów podano również nieprawdziwe informacje<sup>70</sup>.

Należy pamiętać, że ten specyficzny materiał źródłowy ukazuje PRL w krzywym zwierciadle. Autor listu pełni funkcję „podmiotu epistolarnego” i świadomie lub nieświadomie kreuje swoją postać. Autokreacja pojawia się w każdym z listów, adresatowi zasugerowany zostaje obraz piszącego za pomocą przeróżnych technik – od bezpośrednich autocharakterystyk, postulatów, nawet po działania bardzo subtelne, czasem przewrotne, *implicite* wpisane w tekst wypowiedzi<sup>71</sup>. Zdarzają się sytuacje, że ukazany obraz otaczającego świata nie jest wiarogodny, kiedy autor pisze o sobie, lecz jednocześnie nie jest sobą (kreuje swój wizerunek). Niektórzy korespondenci powiększają swoją rolę w przedstawianych wydarzeniach. Inni wprost przeciwnie – marginalizują ją. W przypadku osób, które dla nas są anonimowe i nie znamy

<sup>69</sup> Zob. K. Gajewski, *Z poetyki listu chłopskiego do władzy. Od stalinizmu do małej stabilizacji*, „Rocznik Antropologii Historii” 2016, nr 9, s. 205–228.

<sup>70</sup> P. Perkowski, *Obyczajowość w gdańskich zakładach pracy w świetle donosów z lat 1950–1970*, w: *Szkice z życia codziennego w Gdańsku w latach 1945–1989*, red. G. Berendt, E. Kizik, Gdańsk 2012, s. 68–81.

<sup>71</sup> K. Cysewski, op. cit., s. 104.

ich biografii, trudno orzec, jaka intencja przyświecała piszącemu i które z opisanych informacji nie są prawdziwe.

Warto zauważyć, że masowość zachowanej korespondencji może służyć do uwiarygodniania wielu, czasami wręcz przeciwstawnych interpretacji. Bardzo duża liczba korespondencji na tak liczne tematy może kusić, by za pomocą wybranych listów uprawdopodobnić dowolną hipotezę badawczą. Materiał źródłowy jest niezwykle obszerny, dlatego też egzemplifikacja wybranych kwestii, wykorzystanie cytatów wyjętych z kontekstu okazują się w przypadku tego źródła ułatwione. Za przykład niech posłużą niejednorodne wypowiedzi i opinie Polaków na temat Kościoła katolickiego. Na podstawie fragmentów listów oraz biuletynów i materiałów z analizy problemowej korespondencji napływającej do Polskiego Radia i KC PZPR można stworzyć diametralnie różny obraz jego funkcjonowania w PRL. Z jednej strony zachowały się listy potwierdzające wizerunek dobrego, troskliwego Kościoła, tradycyjnej ostoji wartości i przeciwwagi dla ustroju komunistycznego, a z drugiej zaś obraz złej, chciwej instytucji, która przez wieki dbała wyłącznie o interesy „wyzyskiwaczy”, a z chłopów i robotników robiła „niewolników”. W korespondencji znajdują się wypowiedzi Polaków m.in. o procesach biskupów krakowskich oraz bpa Czesława Kaczmarka (1953), akcji zdejmowania krzyży w szkołach (1958), stanowisku Kościoła w sprawie liberalizacji prawa aborcyjnego (1958), liście biskupów polskich do biskupów niemieckich (1965), nauce Kościoła, religii i wypowiedziach na temat postaw księży (1966), wyborze Polaka na papieża (1978), pielgrzymkach Jana Pawła II do Polski (1979). Przemyślany i konsekwentny wybór źródeł, ich selekcja i krytyka, weryfikacja na podstawie innych materiałów źródłowych mogą uchronić przed wpadnięciem w pułapkę interpretacyjnych nadużyć.

## Zakończenie

Rozważania zawarte w tym artykule nie pretendują do całościowego opisu teoretycznej i metodologicznej problematyki wykorzystania listów i korespondencji do władz. Są to raczej uwagi, które mają podkreślić specyfikę tego źródła, wskazać na jego zalety i wady oraz miejsce w warsztacie badawczym specjalistów z zakresu humanistyki i nauk społecznych, w tym zwłaszcza najczęściej nim zainteresowanych historyków dziejów najnowszych. Sądzę, że listy stanowią bardzo ważne źródło do badania dziejów społecznych, politycznych, gospodarczych i kultury Polski Ludowej. Pomagają zrozumieć tamtych ludzi i otaczający ich świat, wnikać w ich codzienne problemy, a nierzadko w ich sposób myślenia.

Jakie są ich podstawowe zalety? Listy pisano najczęściej „na gorąco”, w związku z tym zawierają nie tylko zapis konkretnych problemów, ale też towarzyszących im emocji. Informacje w nich umieszczone dotyczą na ogół

więcej niż jednego bohatera, pozwalają na orzekanie o zjawiskach niejednostkowych. Listy przedstawiają obraz życia codziennego wielu środowisk, grup społeczno-zawodowych, wiekowych, narodowościowych, wyznaniowych itp., co nie znaczy, że nie można tam odnaleźć również wizerunku konkretnych postaci, ich losów, charakterów, postaw i świadomości. Pod względem chronologii korespondencja obejmuje okres kilkudziesięcioletni, co pozwala na analizę zjawisk w ich dość długim trwaniu. Ponadto listy pisali w dużej liczbie „zwyčajni ludzie”, którzy do niedawna byli masowym „wielkim niemową” procesów historycznych. W tych listach uzyskują głos i mówią o sprawach dla nich najważniejszych.

Warto podkreślić, że w przypadku listów kierowanych do władz centralnych o ich wartości nie stanowi jedynie zgodność lub stopień zgodności opisywanych zdarzeń z rzeczywistością. Listy na tle innych materiałów autobiograficznych charakteryzuje, a zarazem wyróżnia ich niekwestionowana autentyczność, która w żadnym stopniu nie przesądza o zgodności zawartych w nich treści z rzeczywistością<sup>72</sup>. Owe zbiory korespondencji mają więc nie tylko wartość historyczną (dokumentują zdarzenia), ale również biograficzną (obrazują świat przeżyć i doświadczeń nadawców), społeczną (ukazują relacje między obywatelami PRL, na linii władza–obywatel), socjologiczną (przedstawiają funkcjonowanie społeczeństwa i zachodzące zmiany), a także literacką (ukazują ówczesne wzorce uprawiania epistolografii, są interesujące z językoznawczego punktu widzenia).

## Streszczenie

Artykuł prezentuje listy i korespondencję kierowaną do władz centralnych w Warszawie jako źródło do badań dziejów Polski Ludowej. We wprowadzeniu przedstawiono problemy, definicje i sposoby wykorzystania listów. Omówiona została kategoryzacja listów i korespondencji oraz wykorzystanie listów w badaniach historycznych, literackich i socjologicznych. W kolejnej części scharakteryzowano instytucję skarg i wniosków w PRL oraz najważniejsze akty prawne. W artykule omówione zostały przykłady wykorzystywania listów w bieżącej działalności państwa, a także sposoby załatwiania skarg i zażaleń w organach administracji państwowej i partyjnej. Przedstawiono zalety i wady wykorzystywania obywatelskiej korespondencji do władz jako źródło do badań ówczesnej rzeczywistości. W zakończeniu dokonano podsumowania najważniejszych zalet owego specyficznego materiału.

## The Letters and Correspondence to the State Authorities as a Source to the History of the Polish People's Republic

The article is devoted to the letters and correspondence addressed to the central authorities in Warsaw as a source to the history of the Polish People's Republic. In her introduction, the author presents problems, definitions, and ways of using the letters as a historical source. She then discusses the classification of the letters and correspondence and their use in

<sup>72</sup> D. Lalak, A. Ostaszewska, op. cit., s. 23–23.

historical, literary, and sociological research. In the next part, the author characterises the institution of complaints and requests in People's Poland, together with the most important legal acts. Next, she discusses the examples of using letters in the current activity of the state as well as ways of dealing with complains and requests in the organs of the state and party administration bodies. She presents the advantages and disadvantages of using the citizens' letter to the authorities as a source of evidence for research into the then reality. In conclusion, she sums up the most important advantages of this specific historical material.

## Bibliografia

- Adamus A.M., *Problemy wsi w Polsce w latach 1956–1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017.
- Bruchnański W., *Epistulografia. Panegiryk*, w: *Encyklopedia Polska*, t. XXII, Kraków 1918.
- Bujko O., Denis H., *Skargi i zażalenia*, Warszawa 1955.
- Cysewski K., *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistulografią*, „Pamiętnik Literacki” 1997, t. LXXXVIII, z. 1.
- Czerwińska M., *Pomiędzy listem a powieścią*, „Teksty” 1975, nr 4.
- Danecki J., *Listy chłopskie. O solidarności i antagonizmach klasowych*, „Wieś Współczesna” 1957, nr 2–3.
- Dawidowicz W., *Skargi i zażalenia jako oręż w walce z biurokratyzmem aparatu administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1952, nr 10.
- Dobosz I., *Tajemnica korespondencji jako dobro osobiste oraz jej ochrona w prawie cywilnym*, Kraków 1989.
- Dobrowolska B., Tarakanowska M., *Skargi i wnioski w urzędach i instytucjach centralnych PRL. Charakterystyka, znaczenie i metody ich selekcji*, „Archeion” 1973, t. LIX.
- Domke R., *Problemy społeczne Polaków w świetle analiz Biura Listów KC PZPR w latach siedemdziesiątych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1.
- Duma A., *Rola Polskiego Radia i Telewizji jako instytucji skarg i wniosków. Wyniki ankiety pt. „Porady i interwencje”*, Warszawa 1974.
- Gajewski K., *Z poetyki listu chłopskiego do władzy. Od stalinizmu do małej stabilizacji*, „Rocznik Antropologii Historii” 2016, nr 9.
- Głowiński M., *Świadectwa i style odbioru*, „Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 3.
- Jagiello-Łysiowa E., *Wolny czas w opiniach rolników-gospodarzy (na materiałach redakcji Gromady-Rolnika Polskiego)*, „Wieś Współczesna” 1962, nr 10.
- Jarosz D., *Akta Biura Listów i Inspekcji KC PZPR jako źródło do badań rzeczywistości społecznej w Polsce w latach 1950–1956*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 1997, t. II.
- Jarosz D., *„Fakty były jasne i wrogie naszej rzeczywistości”. Gryfice 1951*, „Regiony. Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 1992, nr 3–4.
- Jarosz D., *„Fakty, które podajecie, są niedopuszczalne”. Supliki chłopskie z czasów kolektywizacji (1949–1955)*, „Regiony. Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 1992, nr 1.
- Jarosz D., *Sondaże Ośrodka Badań Opinii Publicznej (OBOP) w latach 1957–1989. Refleksje historyka*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2004, t. VI.
- Kochański A., *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. I, Warszawa 1996.
- Kościalkowski S., *Historyka. Wstęp do studiów historycznych*, Londyn 1954.
- Krakowski S., *List jako źródło historyczne. Uwagi w sprawie definicji i kategoryzacji*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” R. XL, 1986, nr 8.
- Lalak D., Ostaszewska A., *Źródła do badań biograficznych. Listy – dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne*, Warszawa 2016.

- Lalewicz J., *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.
- Ligarski S., Majchrzak G., *Agenci na fali. Listy współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa do „Fali 49”, „Dzieje Najnowsze”* 2016, nr 2.
- Mazierska M., *Skargi i wnioski jako forma wyrażania opinii społecznej*, Warszawa 1969.
- Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań 1990.
- Metoda biograficzna w socjologii*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012.
- Nérard F.X., *5% prawdy. Donos i donosiciele w czasach stalinowskiego terroru*, Warszawa 2008.
- Obrębska H., *Skargi i wnioski w praktyce zakładów pracy*, Warszawa 1972.
- Perkowski P., *Obyczajowość w gdańskich zakładach pracy w świetle donosów z lat 1950–1970*, w: *Szkice z życia codziennego w Gdańsku w latach 1945–1989*, red. G. Berendt, E. Kizik, Gdańsk 2012, s. 68–81.
- Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2006.
- Rogalski M., *Kontrola korespondencji*, Warszawa 2016.
- Rokicki K., *Listy i skargi na działalność MSW w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. w analizach Biura Skarg i Listów MSW*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 1.
- Sauerland K., *30 srebrników. Donos w dziejach nowych i dawnych*, Warszawa 2013.
- Skwarczyńska S., *Teoria listu*, Białystok 2006.
- Służewski J., *Opinia społeczna, jako kryterium oceny*, „Gospodarka i Administracja Tere-nowa” 1966, nr 2.
- Szczepański J., *Odmiany czasu teraźniejszego*, Warszawa 1973.
- Thomas W.I., Znaniński F., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, wstęp J. Chałasiński, J. Szczepański, t. I–V, Warszawa 1976.
- Tejchma J., *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991.
- Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.
- Trzynadłowski J., *List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej*, „Pamiętnikarstwo Polskie” R. V, 1975, nr 1–4.
- Znaniński F., *Metoda socjologii*, Warszawa 2008.

**Anna Maria Adamus** – dr nauk humanistycznych, edukatorka, dokumentalistka i historyk; zatrudniona w Instytucie Pamięci Narodowej. Zainteresowania naukowe: historia społeczna i gospodarcza PRL-u. E-mail: annamaria.adamus@ipn.gov.pl.

**Anna Maria Adamus** – PhD in humanities, educator, documentalist and historian; employee of the Institute of National Remembrance. Scholarly interests: social and economic history of the Polish People’s Republic. E-mail: annamaria.adamus@ipn.gov.pl.